

Protokół nr 4
z posiedzenia
Komisji Planowania Przestrzennego i Architektury
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 5 kwietnia 2019 r.

I. Obecność na posiedzeniu

1. Członkowie Komisji

- stan..... 11
- obecnych..... 8
- nieobecnych..... 3

2. Zaproszeni goście – według listy

Listy obecności stanowią załączniki nr 1 i 2 do nin. protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Informacja Powiatowego Nadzoru Budowlanego w Łodzi oraz Dyrektora Wydziału Urbanistyki i Architektury UMŁ dotycząca muru na działce 120/2 w obrębie B-25 (ul. Sasanek 29), w szczególności w zakresie współpracy PINB z UMŁ.
2. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Lawinowej bez numeru – druk 79/2019.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie zamiany nieruchomości stanowiących własność Miasta Łodzi na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa – druk nr 80/2019.
4. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie udzielenia w 2019 roku dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze Miasta Łodzi – druk nr 62/2019.
5. Sprawy wniesione i różne.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum (na podstawie podpisów radnych złożonych na liście obecności) otworzył posiedzenie Komisji.

Ad.1 Informacja Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Łodzi oraz Dyrektora Wydziału Urbanistyki i Architektury UMŁ dotycząca muru na działce 120/2 w obrębie B-25 (ul. Sasanek 29), w szczególności w zakresie współpracy PINB z UMŁ.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Zdecydowałem się na umieszczenie tego punktu w porządku obrad po dwóch moich interpelacjach, które dotyczyły obiektu budowlanego jakim jest wysokości około 6 metrów mur, który pojawił się posesji przy ulicy Sasanek 29. Składałem w tej sprawie interpelacje i dostawałem od prezydenta miasta Łodzi informacje zaskakujące, z których wynikało, że miasto nie jest w stanie uzyskać informacji od Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego o podjętych w tej sprawie działaniach. Druga odpowiedź na interpelację pochodzi z dnia 14 marca 2019 r. wynika, że miasto ponownie zwróciło się do PINB o nadesłanie stanowiska w sprawie i nadal jest brak odpowiedzi ze strony inspektora”.

Dyrektor Wydziału Architektury p. Małgorzata Kasprowicz: „W listopadzie 2015 roku w Wydziale Urbanistyki i Architektury został zatwierdzony projekt budowlany budynku jednorodzinnego na ulicy Sasanek 29 i projekt ten jednocześnie obejmował częściową rozbiórkę obiektów budowlanych znajdujących się w południowej granicy, w południowej z pozostawieniem jednej ściany tego budynku w granicy, czyli częściowa rozbiórka. Istniejący budynek we wschodniej granicy był poddany remontowi. Pozwolenie na budowę i na rozbiórkę zezwalało na pozostawienie ścian o wysokości od 5 do około 6, 5 metra, czyli to są istniejące w tej chwili zabudowania na tym terenie i ich fragmenty miały być w wyniku prac budowlanych pozostawione bez zmian.”

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Czy prawdą jest, że Urząd Miasta nie był w stanie uzyskać informacji od PINB w tej sprawie?”.

Dyrektor Wydziału Architektury p. Małgorzata Kasprowicz: „W tym zakresie zajmował się Zarząd Lokali Miejskich, jako władający sąsiednią nieruchomością, która stanowi własność miasta. To pytanie należy skierować do dyrektora ZLM, jak wyglądały te kontakty i czym się skończyły”.

Inspektor Powiatowego Nadzoru Budowlanego p. Bogdan Wielanek: „Panie przewodniczący, szanowni Państwo na wniosek złożony przez sąsiada, czynności kontrolne przy ulicy Sasanek 29 zostały przeprowadzone i w wyniku kontroli stwierdzono, że inwestycja prowadzona jest na tej nieruchomości w dość nietypowy sposób, ponieważ rozebrano więcej niż zakładał projekt budowlany. W związku z tym ściany, które miały być w

granicy zarówno jeśli chodzi o budynek gospodarczy jak i budynek mieszkalny, zostały w części rozebrane. W związku z tym zostało wszczęte postępowanie administracyjne. Jak wymaga procedura, nałożyliśmy obowiązek wykonania opracowania technicznego aby sprawdzić czy wybudowana w ten sposób ściana, która w części zastępuje starą drewnianą granicę, czy ona spełnia warunki techniczne, czy wykonana jest ze sztuka budowlaną, czy nie przekracza linii granicy między nieruchomościami. Zgodnie z opracowaniem technicznym, które zostało dostarczone do PINB w Łodzi wynikało, że raz ściana, która została postawiona, ani w wierzchniej części, ani pod ziemią tej części fundamentowej nie przekracza części, nie przekracza linii granicznej po drugiej, jest wykonana zgodnie ze sztuką, z materiałów przyjętych do stosowania w budownictwie na terenie polskiej i po trzecie, wymiary, które zostały odtworzone w pełni odzwierciedlają istniejące ściany, które do tej pory były w granicy. W związku z tym zostało umorzone postępowanie administracyjne zawiadamiając sąsiadów i miasto Łódź. Zarząd Lokali Miejskich dostał od nas postanowienie o nałożeniu obowiązku wykonania opracowania technicznego, dostał od nas decyzję umarzającą postępowanie administracyjne. Już na wstępie łatwo widać, że PINB nie tylko nie unikał czynności kontrolnych ale o każdym kroku miasto Łódź było informowane. Co do dalszej korespondencji, czy były przysyłane pytania, czy ewentualnie nie odpowiadaliśmy, wydaje mi się, że coś takiego w ogóle nie wchodzi w rachubę. Potwierdzić jednoznacznie nie potrafię z uwagi na fakt, że pewna mieszkanka tamtego osiedla złożyła na PINB skargę na bezczynność właśnie w tej sprawie. Pełne akta sprawy zostały przekazane wraz ze skargą do Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Łodzi, w związku z tym ja dysponuję okrojona teczką zastępczą. Nie chce mi się wierzyć abyśmy pomimo braków kadrowych pozostawili pismo bez odpowiedzi”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Dlatego też nie chciało mi się wierzyć i postanowiłem zainteresować tą sprawą komisję. Odpowiedź, która dostałem na drugą moją interpelację, to jest zawarta w odpowiedzi informacja, że Zarząd Lokali Miejskich pismem z dnia 9 stycznia 2019 r., ponownie zwrócił się do PINB o nadesłanie stanowiska w sprawie i z uwagi na brak odpowiedzi organu na wniosek ZLM z 11 września 2018 roku o sprawdzenie zgodności wybudowanego ogrodzenia, z udzielonym pozwoleniem oraz przepisami techniczno-budowlanymi i do dnia dzisiejszego czyli do dnia 14 marca 2019 r., PINB nie udzielił odpowiedzi w tej sprawie”.

Inspektor Powiatowego Nadzoru Budowlanego p. Bogdan Wielanek: „Nie dysponuje w tym momencie bez akt. Mając oryginalne akta nie tylko będę wiedział, gdzie i kto podpisał, w

jakiej dacie zarówno postanowienie jak i decyzje umarzającą postępowanie, ale będę w stanie pokazać odpowiedzi na pisma.”

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Jest mieszkanka, która zainteresowała mnie tą sprawą, czy chce pani zabrać głos?”.

Mieszkanka (vide poz. 5 na liście gości): „Mam dwa pytania: czy byłaby Pani uprzejma przeczytać, jak brzmiała treść postanowienia o rozbiórce rzeczonyj kamienicy? Są tutaj bardzo duże nieścisłości.”

Dyrektor Wydziału Architektury p. Małgorzata Kasprowicz: „To nie jest postanowienie, to jest decyzja, która udziela pozwolenia na rozbiórkę budynku gospodarczego oraz części drewnianej budynku mieszkalnego. Z samej tej treści niewiele wynika, załącznikiem jest projekt budowlany i na projekcie zagospodarowania wskazane są jednoznacznie fragmenty obiektu zlokalizowanego w południowej granicy, działki do rozbiórki i wskazany jest budynek we wschodniej granicy działki przeznaczony do remontu”.

Mieszkanka: „Tam był jeden budynek tylko kamienica dwupiętrowa”.

Dyrektor Wydziału Architektury p. Małgorzata Kasprowicz: „To był jak gdyby monolit natomiast z punktu widzenia budowlanego, to budynki się rozgranicza w momencie takim, kiedy np.: jest dylatacja, to one pomimo, że stoją jeden obok drugiego to, to są dwa niezależne budynki”.

Mieszkanka: „Mieszkając tam nie widziałam, proszę przytoczyć jaka jest decyzja co pan mógł zrobić z tym budynkiem, bo z tego co ja wiem pan mógł rozebrać zostawiając część murów, a pan rozebrał całość. Rozebranie do fundamentów, nie zostawienie fragmentu. Nic nie było zostawione, zrobione ławy, zrobione zbrojenia i na tym etapie zaprosiłam państwa z PINB, bo wiem, że trzeba mieć pozwolenie na wybudowanie nowego. Państwo byliście oglądaliście na etapie, kiedy to było robione. Jeśli jest na etapie budowania, pozwolenie na rozebranie całkowite muru i wybudowanie między domkami 7 metrowej betonowej ściany między sąsiadami(?). Jeśli jest napisane, że była zgoda na rozebranie całości i wybudowanie nowego od podstaw (mam zdjęcia) i państwo byli i widzieli to najprostszą drogą była odpowiedź, proszę Pani jest pozwolenie na wybudowanie tego, proszę mi to pokazać, nie na zostawianie murów, bo to zostało rozebrane do samego końca”.

Dyrektor Wydziału Architektury p. Małgorzata Kasprowicz: „Pozwolenie na rozbiórkę było fragmentu budynków i pozostawienie ściany w granicy”.

Mieszkanca: „Ściana została rozebrana, nic nie zostało. Zostały zrobione nowe szalunki, fundamenty, cała ściana została wybudowana od nowa i państwo z PINB widzieli to. Ja mam na to zdjęcia”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Proszę o wyjaśnienie czy w sytuacji, kiedy pozwolenie przewiduje częściowe wyburzenie i pozostawienie fragmentu można wyburzyć całość a fragment wybudować na nowo?”.

Radny p. Mateusz Walasek: „Mam świadomość tego, że roboty rozbiórkowe łączą się z pewnym elementem losowym i przypadkowości, gdyż dotyczą substancji nie do końca poznanej a często wiekowej. Jaka jest sytuacja w sytuacji, gdy roboty wyburzeniowe przebiegają tak, iż ta ściana się w trakcie wyburzania reszty zawali, jak wtedy wygląda taka sytuacja od strony formalnej?”.

Inspektor Powiatowego Nadzoru Budowlanego p. Bogdan Wielanek: „W takim przypadku, tak naprawdę trzeba by zwrócić do wykonywania zgodnie ze sztuką budowlaną. Wyobraźmy sobie, że nie pierwszy raz, powiedzmy tak, spotykam się z sytuacją taką, że wykonawcy na budowie stwierdzają, że dużo łatwiej wybudować jest coś od zera niż kamienicę w mieście rozebrać. Łatwo widać na przykładzie dużych kamienic, które u nas w Łodzi są rozbierane czy wyburzane. One zapadają się w sposób niekontrolowany. Zgodzę się z tym co powiedział przedmówca, że substancja 10, 20, 30 letnia zachowuje się zupełnie inaczej niż budynki 60, 70 letnie z materiałów często losowo zebranych czy to będą pustaki, cegły czy nawet polne kamienie. W związku z tym, niestety ale zdarza się podczas czynności kontrolnych kiedy stwierdzamy, że nie potrafimy skomentować czy to jest celowe działanie inwestora, czy to jest ruch niezamierzony przy naruszeniu konstrukcji ale zdarza się, że niestety, te elementy rozbiórkowe wybiegają ponad część zaprojektowaną. Można się powiedzmy zastanowić i rozważyć, czy opracowanie techniczne wykonane przez osoby z uprawnieniami, które dało podstawę do złożenia opracowania technicznego w wydziale administracji architektoniczno-budowlanej, które doprowadziło do właśnie takiego projektu budowlanego, że część rozbieramy część zostawiamy, wykorzystując go na przyszłość czy to jest słuszna metoda? Według mnie nie do końca. Jeżeli stawiamy coś nowego licząc, że to będzie stało na tyle długo żeby mnie i moje dzieci przeżyło, ciężko się spodziewać, że ściana w granicy częściowo drewniana, częściowo murowana 60 czy 80-letnia będzie taką funkcję pełniła. Ja zwróciłbym uwagę na błąd projektowy natomiast nie potrafię się odnieść, czy to było celowe działanie inwestora już na etapie składania pozwolenia na budowę i w tym

momencie na częściową rozbiórkę, czy to był rzeczywiście przypadek nazwijmy techniczno-losowy przy wykonywaniu prac. Ściana 6 metrowa nie podparta no musiała się przewrócić”.

Radny p. Mateusz Walasek: „Dziękuję za wyjaśnienie, ale jak to jest od strony formalnej, nie wnikając z jakich przyczyn doszło do zawalenia. Czy pozwolenie, które zostało wydane na częściową rozbiórkę upoważnia kogoś do otworzenia tego, co mu się zawaliło w trakcie tej rozbiórki, nie wnikając z jakich przyczyn?”.

Inspektor Powiatowego Nadzoru Budowlanego p. Bogdan Wielanek: „Procedura narzucana przez ustawę prawo budowlane wyraźnie wskazuje na w § 50 możliwość wstrzymania robót budowlanych, które są prowadzone niezgodnie z dokumentacją i wtedy tak naprawdę, mamy kilka możliwości, aby takie postępowanie dalej prowadzić i je tak naprawdę zakończyć. Jednym z nich jest np.: nakaz wykonania pewnych robót, jak można nakazać wykonać roboty kiedy ściany nie ma. Druga procedura jest taka aby nałożyć, wydać decyzję o zaniechaniu wykonywania w ogóle całej inwestycji. Tego rodzaju rozwiązanie wykorzystywane jest w szczególności tam, kiedy z różnych względów decyzja o warunkach zabudowy jest inna w przypadku, kiedy mur jest w granicy, a inna kiedy już tego muru tak naprawdę nie ma. Trzecia procedura jest wykorzystywana w sytuacji kiedy budowa jest prowadzona z tak zwanymi istotnymi odstępstwami. Istotne odstępstwo polega na tym, że np.: ktoś buduje sobie budynek z jednym stanowiskiem garażowym nagle dobudowuje sobie drugie. Miał mieć parter i poddasze nagle robi sobie dwa piętra. Parametry charakterystyczne budynku długość, szerokość, wysokość kubatura ulegają zmianie więcej niż 2%, ponieważ żadnego z tych elementów tutaj w nadzorze budowlanym nie stwierdzono, w związku z tym wszczęliśmy postępowanie nie w sprawie istotnego odstępstwa czy w kierunku wygaszania pozwolenia na budowę całej inwestycji, tylko w kierunku sprawdzenia, czy przywrócona ściana w wysokości jaka była do tej pory, natomiast w parametrach nowych ze sztuką mocniejsza trwalsza czy jest wykonana ze sztuką z dobrych materiałów i czy sąsiadom w tym momencie nie zagraża i czy jednocześnie spełnia swoją podstawową funkcje do której była przeznaczona, czyli wkomponowuje się w projekt budowlany. Po przeprowadzeniu postępowania stwierdziliśmy, że właśnie tak jest i to była podstawa do umorzenia”.

Radny p. Mateusz Walasek: „Czyli jak rozumiem, w tej sytuacji takie prace odtworzeniowe są wykonywane w ramach pozwolenia na skutek zawalenia ściany”.

Inspektor Powiatowego Nadzoru Budowlanego p. Bogdan Wielanek: „Jednoznacznie trudno stwierdzić. Jestem skromnym budowląncem, nie prawnikiem, natomiast liczę się z tym, że takich sytuacji dotyczących rozbiórki większej substancji niż powinna być to się

dzieje troszeczkę częściej niż jesteśmy o tym informowani. W mieście tych inwestycji są setki, wręcz tysiące zawsze patrzymy pod kątem bezpieczeństwa i wykonania ze sztuką”.

Mieszkanka: „Drażnienie tematu w drugą stronę nie ma sensu. Proszę Państwa, czy jest możliwe jak się zdejmie dwa boki budynku 7 metrowego, który ma 80 lat, że inwestor nie wie o tym, że może zostawić metr, dwa, bo to się musi zawalić. Ja widziałam jak to było rozbierane to było po prostu rozwalone. Na wybudowanie czegoś nowego, zakładam, że to się rozwaliło. Czy ten pan uzyskał pozwolenie? Nie, bo on cały czas te prace prowadził a mnie powiedział, że co Pani może mi zrobić. Państwo to widzieliście, że nie było pozwolenia na wybudowanie nowej ściany i na to pozwoliliście”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Mam pytanie do Pani dyrektor WUiA, państwo wydają decyzję pozwolenia na budowę, także jeśli jest to decyzja rozbiórkowa macie baczyć na wzgląd bezpieczeństwa. Czy możliwe było wydanie decyzji przy takim obiekcie, pozwolenie na wykonanie rozbiórki w ten sposób, że ktoś sobie zostawi ścianę? Z punktu widzenia bezpieczeństwa to nawet lepiej, że ta ściana została rozebrana i wybudowana ponownie, natomiast z punktu widzenia decyzji taka jak państwo wydaliście to mogło się okazać, że decyzja prowadzi wprost do katastrofy budowlanej, ponieważ ktoś by tę decyzję wykonał tak jak ona literalnie brzmi, wyburzyłby całą resztę, zostałaby mu 6 metrowa ściana, która by się zawaliła na niego bądź sąsiada”.

Dyrektor Wydziału Architektury p. Małgorzata Kasprovicz: „To nie oto chodzi. Jest pewien zakres projektu budowlanego i przepisów, których przestrzeganie leży w obowiązkach organu wydającego pozwolenie na budowę i organ odpowiada za to, żeby one były spełnione. Natomiast jeśli chodzi o projekt budowlany, poza projektem zagospodarowania terenu, gdzie ogromne znaczenie mają warunki technicznej jakim powinny odpowiadać budynki. To wszystko jest sprawdzane i badane, natomiast sam projekt budowlany musi zawierać oświadczenie projektanta zgodnie z ustawą prawo budowlane, że wszystko zrobione jest zgodnie ze sztuką, wiedzą techniczną i obowiązującymi przepisami. Projektant bierze za to odpowiedzialność. Ściana, która była przewidziana do pozostawienia, bo jest załączony projekt rozbiórki, przewidywała ona zastrzał w wysokości połowy wysokości tej ściany, wyobrażam sobie, że do zrealizowania przed przystąpieniem do rozbiórki zewnętrznych ścian. Jak to się odbywało. jak były prowadzone roboty budowlane to wykracza poza moje możliwości żeby to wiedzieć i sprawdzać”.

Radny p. Sylwester Pawłowski: „Czy dysponujecie państwo dokumentacją fotograficzną tego obiektu? Po drugie, pytanie związane z aspektem prawnym, czy w wydawaniu decyzji o warunkach zabudowy, pozwolenia na budowę jest kryterium interesu społecznego?”.

Inspektor Powiatowego Nadzoru Budowlanego p. Bogdan Wielanek: „Na pierwsze pytanie dotyczące dokumentacji fotograficznej dysponuje w teczce zastępczej zdjęciami z 25 listopada 2016 roku, kiedy to ściany już były wykonane w formie żelbetowej uzbrojonej”.

Dyrektor Wydziału Architektury p. Małgorzata Kasprócz: „Jeżeli chodzi o decyzję o warunkach zabudowy, to tam decyzja o warunkach zabudowy dotyczyła nowego budynku, nie odnosiła się w ogóle do rozbiórek. Jeśli chodzi o prawo budowlane, to jest przepis, który nakazuje nam gwarantować ochronę uzasadnionych interesów osób trzecich. Uzasadnione interesy osób trzecich to jest coś takiego, że należy wskazać przepis prawa materialnego, który musi być przestrzegany, żeby te interesy nie zostały naruszone. Jeśli chodzi o bezpieczeństwo tego projektu, który przewidywał wzmocnienie ściany, rozumiem, że przed przystąpieniem do rozbiórki to, to już jest odpowiedzialność projektanta”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Czy ktoś z członków komisji ma jakieś wnioski w tej sprawie? Komisja nie może rozstrzygać w tej sprawie, komisja mogła zapoznać się z wyjaśnieniami. Mam prośbę, w możliwym terminie czyli akta do państwa wróć, zwracam się do Pana inspektora o ustosunkowanie się do kwestii korespondencji z UMŁ”.

Mieszkanca: „Ja zainteresowałam architekta miasta tą sprawą, już nie od strony formalnej. Tylko tak pomyślałam, że budowanie muru 7 metrowego między sąsiadami to jest nie do przyjęcia. Zostawiłam pismo u architekta, zostało do państwa wysłane pismo i również architekt miasta nie otrzymał od państwa odpowiedzi.

Inspektor Powiatowego Nadzoru Budowlanego p. Bogdan Wielanek: „Sprawdzę i się wypowiem. Poruszyła Pani tutaj temat dotyczący sensowności i wiarygodności pozostawienia takiej 6,5-metrowej ściany, podpiszę się pod tym co Pani powiedziała. Pozostawienie 80 letniego muru 6-6,5-metrowego to jest ryzykowna sprawa. Te zastrzały, które tutaj zostały zaprojektowane, też ciężko się odnieść z prostej przyczyny, podczas czynności kontrolnych tak naprawdę ściany nie było. Była nowa, ciężko powiedzieć i tak naprawdę postawić jakkolwiek zarzut wykonawcom i kierownikowi budowy, który te prace nadzorował, czy w ogóle próbował robić zastrzały i to mu się rozsypało, czy z premedytacją na wniosek inwestora tą ścianę rozebrał”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Być może warto się przyjrzeć prawidłowości działania projektanta i mogłaby Pani podjąć działania zmierzające do zainteresowania właściwych organów, bo być może projektant doprowadził do stworzenia potencjalnego niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzi, ponieważ gdyby ta decyzja została wykonana w taki sposób jak przewidywał to wniosek do którego załącznikiem był projekt budowlany, to istniało poważne ryzyko, że to się zawali”.

Mieszkanca: „Czy w związku z tym ściana została wyburzona, pan postawił nową, nie miał pan pozwolenia na takie coś, czy jest to samowola?”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Pan na to pytanie odpowiadał na wstępie, konkretnie była udzielona odpowiedź, ponawianie pytania nie ma sensu, jest nagranie z posiedzenia można to przeanalizować. Zamykam dyskusję w tym punkcie”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski poprosił o objęcie czynnościami sprawdzającymi sytuację na ulicy Liściastej 68 i Liściastej 70, chodzi o odgródzenie się bloku przy Liściastej 70, który skutecznie uniemożliwia jakikolwiek dojście i dojazd do innej posesji. Młot jest do 2,2, nie trzeba nawet zgłoszenia, niemniej jednak na sytuację zagrażającą bezpieczeństwu w razie pożaru. „Proszę zwrócić uwagę, wiem, że mieszkańcy do Państwa pisali”.

Inspektor Powiatowego Nadzoru Budowlanego p. Bogdan Wielanek: „W zeszłym tygodniu dostaliśmy pismo, tam były poruszane dwa tematy. Pierwszy temat polegał na wygródzeniu tego budynku, co prawda ogrodzenie do wysokości 2,2 nie podlega konieczności złożenia zgłoszenia, natomiast można się zastanowić jak, nazwijmy to dla dobra społecznego, ten temat poruszyć. Ciężko sobie wyobrazić aby każdy blok w granicach się zagradzał, nie dopuszczając i nie dając możliwości korzystania. Państwo w zgłoszeniu poruszyli też temat, że taka sytuacja się pojawiła w momencie, kiedy został wybudowany parking. To w pierwszej kolejności należy rozważyć, bo być może te miejsca parkingowe zostały w jakiś sposób wykonane naruszając przepisy. Być może zlikwidowanie parkingu rozwiąże problem”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: „Tam również rozebrano istniejące chodniki. Ja gorąco państwo dopinguje aby nie grodzić bloków wzdłuż ulicy Pojezierskiej. Poruszanie się pomiędzy blokami jest koszmarem”.

Inspektor Powiatowego Nadzoru Budowlanego p. Bogdan Wielanek: „Oczywiście, zajmiemy się wszystkimi tematami tylko przy tak okrojonym składzie osobowym, a jest tylko

10 osób, które obsługują całą Łódź jeśli chodzi o osoby z uprawnieniami budowlanymi obawiam się, że byśmy mieli totalny paraliż urzędu. Oczywiście zajmiemy się tematem”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Dobrze byłoby spotkać się z PINB i podyskutować na temat samowoli budowlanej w Łodzi, o działaniach inspektoratu. Tematy przygotujemy znacznie wcześniej aby mógł się Pan z nimi zapoznać i nam przedstawić”.

Ad.pkt.2. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Lawinowej bez numeru – druk 79/2019.

p. Mariusz Kujon p.o. z-cy dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania - przedstawił projekt uchwały, który stanowi załącznik do protokołu.

Wobec braku pytań **Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Lawinowej bez numeru – druk 79/2019.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, 2 głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Lawinowej bez numeru – druk 79/2019.

Ad.pkt.3. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie zamiany nieruchomości stanowiących własność miasta Łodzi na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa – druk nr 80/2019.

p. Mariusz Kujon p.o. z-cy dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania - przedstawił projekt uchwały, który stanowi załącznik do protokołu.

Wobec braku pytań **Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie zamiany nieruchomości stanowiących własność miasta Łodzi na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa – druk nr 80/2019.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, 0 głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie zamiany nieruchomości stanowiących własność miasta Łodzi na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa – druk nr 80/2019.

Ad.pkt.4. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie udzielenia w 2019 roku dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze miasta Łodzi – druk nr 62/2019.

Pani Kamila Kwiecińska-Trzewikowska Miejski Konserwator Zabytków przedstawiła projekt uchwały, który stanowi załącznik do protokołu.

Wobec braku pytań **Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia w 2019 roku dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze Miasta Łodzi – druk nr 62/2019.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, 0 głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie udzielenia w 2019 roku dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze Miasta Łodzi – druk nr 62/2019.

Ad.pkt.5. Sprawy wniesione i różne.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski poinformował o pismach, które wpłynęły do Komisji.

Jest obwieszczenie Prezydenta Miasta Łodzi o wyłożeniu do publicznego wglądu planu dla obszaru położonego w rejonie ulicy Tomaszowskiej i Jędrzejewskiej. Kolejne pismo to odpowiedź na uchwałę, w której zwracaliśmy się do prezydenta miasta w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego, w zakresie, w jakim plan dotyczył oficyny przy ul. Zarzewskiej. Wpłynęło pismo od państwa, właścicieli hotelu „Daria” w Arturówku, wniosek o rozbudowę hotelu, a także pismo Pani z ulicy Skalnej – zwraca się do PRM opisując konkretną sytuację budowy blaszaków, ja mam propozycję, abyśmy jako komisja zaproponowali panu przewodniczącemu Gołaszewskiemu aby zwrócił się do Pani Bursy, czy jest pismo, które stanowi skargę na działania Prezydenta Miasta Łodzi.

Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: „Złożyłem interpelację w tej sprawie, tam faktycznie jest dziwna sytuacja.”

Radny p. Mateusz Walasek: „Czy państwo w sprawie hotelu kierowali pismo do Komisji, czy do Przewodniczącego?”

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Kierowali pismo do Prezydenta Miasta Łodzi i do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi. W poprzedniej kadencji sprawa była przedmiotem intensywnych dyskusji, sprawą zajęła się Rada Miejska, był projekt uchwały prezydenta ostatecznie odrzucony przez Radę a radni z różnych Klubów głosowali w poprzek podziałów klubowych. W każdym klubie byli zwolennicy tej koncepcji i przeciwnicy”.

Radny p. Sylwester Pawłowski: „Pojawiło się rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody dotyczące miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wzywające do usunięcia, czy będziemy czekać na projekt uchwały czy poprosimy o informację Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w tej sprawie?”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „To zależy, jakie jest państwa zdanie w tej sprawie, to by wymagało zorganizowania posiedzenia komisji za tydzień”.

Radny p. Mateusz Walasek: „Jeżeli wchodzimy we spór to musimy w ciągu 30 dni”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „Czy ktoś z państwa może przytoczyć argumenty na jakie powołał się wojewoda?”.

Radny p. Sylwester Pawłowski: „Plan Stare Polesie”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski: „My w tej chwili nie zdecydujemy teraz czy to ma być przedmiotem zaskarżenia czy nie. Czekamy do uchwały”.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokół sporządziła

Aneta Rabenda

Komisja przyjęła protokół
Przewodniczący Komisji
Planowania Przestrzennego i Architektury

Maciej Rakowski